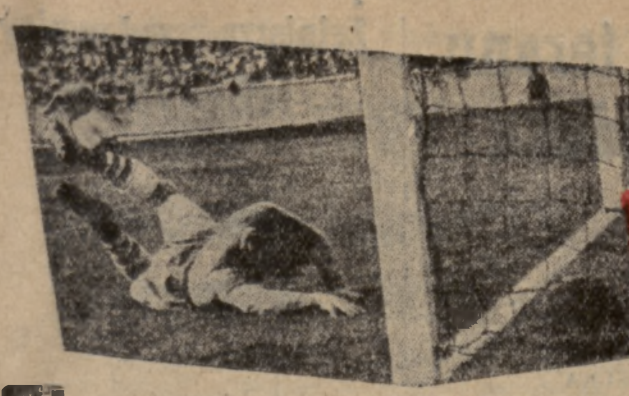
Rok IV. Kraków, poniedziałek 2 kwietnia 1951 r. Nr 14 (169)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Bramka Kolejarza pod obstrzałem



Jedna z licznych groźnych sytuacji podbramkowych podczas wczorajszego meczu Włókniarza z poznańskim Kolejarzem. Bramkarz Kolejarza Wróblewski ratuje w niebezpiecznej sytuacji, rzucając się pod nogi Parpana.

Sukcesy piłkarzy krakowskich

Włókniarz gromi Kolejarza Poznań
Ogniwo wywozi punkty z Chorzowa - Gwardia remisuje w Radlinie

Pierwsza liga piłkarska sypnęła wczoraj nieoczekiwanymi wynikami, z których kilka to prawdziwe niespodzianki „primaaprilisowe". Ligowcy krakowscy zgotowali swym zwolennikom miłą niespodziankę, zdobywając cenne punkty na groźnych przeciwnikach.

Grający doskonale krakowski Włókniarz rozgromił poznańskiego Kolejarza 4:0, rewanżując się poznaniakom za wysoką zeszłoroczną porażkę 0:7, jakiej pod koniec sezonu doznali piłkarze ludwinowscy w Poznaniu.

W Chorzowie niespodzianka dużego kalibru. Skazane z góry na niepowodzenie Ogniwo krakowskie, zwyciężyło nieoczekiwanie wicemistrzowski zespół Unii Chorzów 2:1, a zwycięstwo to jest tym cenniejsze, że odniesione zostało na boisku Unii.

Krakowska Gwardia, mająca za przeciwnika twardy zespół Górnika radlińskiego, potrafiła wywieźć z boiska Górnika jeden punkt, co należy uważać również za sukces.

Imienniczka mistrza Polski — Gwardia Szczecin znów doznała wysokiej porażki na swoim boisku. Tym razem „gwardziści" zmierzyli się z Budowlanymi Chorzów i zeszli ze swego boiska pokonani 0:4.

Niespodziewanie wysokim zwycięstwem Kolejarza warszawskiego zakończył się mecz drużyny warszawskiej z bytomskim Ogniwem. Wygrał Kolejarz 5:1.

Mecz CWKS-u z Włókniarzem łódzkim zakończył się zwycięstwem wojskowych 2:0.

Wyniki niedzielnych spotkań ligowych

w Krakowie:
WŁÓKNIARZ — KOLEJARZ POZN. 4:0 (2:0)

w Chorzowie:
OGNIWO KR. — UNIA 2:1 (0:1)

w Radlinie:
GÓRNIK RADLIN — GWARDIA KRAKÓW 2:2 (1:0)

w Łodzi:
CWKS — WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ 2:0 (1:0)

w Warszawie:
KOLEJARZ W-wa — OGNIWO BYTOM 5:1 (2:0)

w Szczecinie:
BUDOWLANI — GWARDIA SZCZECIN 4:0 (3:0)

Włókniarz Kraków na czele pierwszej ligi

Po dwóch niedzielach rozgrywek ligowych, **prowadzenie w tabeli objęła drużyna krakowskiego Włókniarza.** Powtarza się więc historia z roku ubiegłego, kiedy w pierwszym okresie rozgrywek, piłkarze ludwinowscy zadziwili wszystkich swą doskonałą formą, a na półmetku walk ligowych uplasowali się na pierwszym miejscu.

Przypuszczamy jednak, że w roku bieżącym Włókniarz nie da się tak łatwo zepchnąć z czołówki ligowej, jak na finiszu zeszłorocznych rozgrywek.

Oprócz Włókniarza **bez straty punktu kroczą w czołówce drużyny warszawskie: Kolejarz i CWKS oraz Ogniwo Kraków.**

Jest rzeczą charakterystyczną, że **zeszłoroczny mistrz i wicemistrz Polski zajmują obecnie miejsca na szarym końcu tabeli.**

Najsłabszymi zespołami ligowymi są jak dotychczas **Włókniarz Łódź i Gwardia Szczecin**, przy czym ta ostatnia o ile nie wzmocni swego zespołu, odegra w tym roku rolę dostarczyciela punktów.

A oto tabela ligowa po wczorajszych meczach:

1.	Włókniarz Kraków	2	4	8:1
2.	Kolejarz W-wa	2	4	8:2
3	Ogniwo Kr.	2	4	3:1
4.	CWKS W-wa	2	4	5:2
5.	Budowlani	2	2	5:3
6.	Ogniwo Bytom	2	2	2:5
7.	Kolejarz Pozn.	2	2	1:4
8.	Górnik Radlin	2	1	2:3
9.	Gwardia Kr.	2	1	2:8
10.	Unia Chorzów	2	0	3:5
11.	Gwardia Szczecin	2	0	1:8
12.	Włókniarz Łódź	2	0	0:3

Z zagranicznych boisk piłkarskich

ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.). W niedzielę w Tbilisi nastąpiło uroczyste otwarcie mistrzostw ZSRR w piłce nożnej, po czym rozegrane zostało inauguracyjne spotkanie pomiędzy dwoma drużynami tbiliskimi Dynamem i Spartakem. **Mecz ten przebiegał przy zdecydowanej przewadze Dynama i zakończył się jego zwycięstwem 6:0.**

Węgry

BUDAPESZT (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyły się na Węgrzech następujące spotkania piłkarskie w lidze:

Budapesti Dózsa — Szegedi Petefi 9:1

Budapesti Vasas — Voros Lobogó Sortex 8:2

Csepeli Vasas — Salgótarjani Banyasz 4:2.

Diósgyori Vasas — Dorogi Banyasz 4:1

Gyori Vasas — Szombathelyi Lokomotiv 7:0

Szegedi Honved — Budapesti Kinizsi 2:1

Budapesti Bastya — Budapesti Honved 1:0.

W tabeli prowadzi Budapesti Honved 9-ma punktami przed Budapesti Bastya 8 i Budapesti Dózsa 7 pkt.

Czechosłowacja

PRAGA (obsł. wł.). Czwarta kolejka mistrzostw piłkarskich CSR stała pod znakiem spotkania dwu „odwiecznych" rywali Sparty i Slavii. **Spotkanie wygrała Slavia w stosunku 3:0 (1:0)** mając przez cały czas meczu dużą przewagę. Dalsze wyniki przedstawiają się następująco:

Dynamo CSD Koszyce — OKD Ostrava 2:1, ATK — Svit Gottwaldov 3:1, Skoda Pilzen — CSSZ Preszov 0:2, Zel. Bohemians — OD Praha 1:1, Vodotechna Teplice — Slovena Zilina 1:0, Vitkovicke Zelezary — N. V. Bratislava 1:0.

Tabela ligowa zmieniła leadera, którym zostały Teplice 6 pkt. 7:3. Drugie miejsce zajmuje beniaminek ligi OKD Ostrava 6 pkt. 10:6, trzecie N. V. Bratislava.

Austria

WIEDEŃ (obsł. wł.). W ubiegłą niedzielę rozegrano w Austrii dalsze spotkania piłkarskie o mistrzostwo I ligi, na czoło których wybijało się spotkanie dwu czołowych drużyn wiedeńskich Rapidu i Austrii. Spotkanie, któremu przyglądała się rekordowa ilość widzów 60 tys. zakończyło się zwycięstwem Rapidu 3:1. Pozostałe wyniki przedstawiają się następująco: **FC Wien — Admira 2:0, Sturm Graz — Elektra 4:2, Wacker — FAC 5:1, Vorwaerts Steyer — Wiener Neustadt [illegible], LASK — [illegible] 1:1.**



Do I Kroku Bokserskiego przygotowuje się około 80 zawodników z różnych grup sportowych Nowej Huty. Przypuszczalnie najsilniej reprezentowana będzie grupa sportowa ZRI (Zjednoczenie Robót Inżynierskich — dawn. Hydrotrest), która wystawi około 20 zawodników. — I Krok Bokserski odbędzie się w świetlicy Hotelu Robotniczego w Czyżynach.

*

Za przykładem Ogniwa również krakowski Włókniarz oddał do dyspozycji KKF w Nowej Hucie 20 wolnych kart wstępu na wszystkie tegoroczne imprezy na stadionie Włókniarza z przeznaczeniem ich dla czołowych sportowców-przodowników pracy Nowej Huty.

*

W ub. tygodniu w świetlicy ZRI odbył się pokaz boksu z udziałem zawodników krakowskiego Ogniwa. Stoczono 6 walk towarzyskich. W wadze muszej Chmielak pokonał Łużyńskiego, w koguciej Domański wypunktował Turskiego, w lekkopółśredniej Czajęcki odniósł zwycięstwo nad Pospischilem, w półśredniej Błasiak wygrał z Łukasikiem, w wadze średniej Czajęcki zmusił do poddania się w III rundzie Sitarza. W innej w tym dniu stoczonej walce Czajęcki pokonał Błasiaka. W tej ostatniej walce arbitrem była... cała widownia, która oświadczyła się większością głosów za Czajęckim. Wszystkie pozostałe walki punktował Klemens Bogdanowicz, w ringu por. Jura (OWKS).

*

W 58 Brygadzie ZMP powstała komisja do SPO w składzie: Kazimierz Kulas — przewodniczący, Antoni Cholimoniuk, Tadeusz Król i Tadeusz Giermanowski — członkowie.

*

W skład prezydium KKF w Nowej Hucie powołany został [illegible] ZMP [illegible] Nowicki.

Mimo deszczu i błota

Pokaz pięknej gry na boisku Włókniarza

Włókniarz—Kolejarz Poznań 4:0 (2:0)

Był to naprawdę piękny mecz!

Mimo oślizgłego boiska i stojących na boisku kałuż wody, drużyna krakowskiego Włókniarza zademonstrowała piękną grę, stosując krótkie i przyziemne podania, czym zaskoczyła przeciwnika, hołdującego długim podaniom, co właśnie na oślizgłym boisku było fałszywą taktyką.

Zwycięstwo Włókniarzy krakowskich jest w pełni zasłużone, a mogło być o wiele wyższe, gdyby nie pech strzałowy Parpana, który zmarnował kilka dogodnych pozycji.

Dobra forma Włókniarza, wykazana w kilku poprzednich towarzyskich spotkaniach i meczu o Puchar Polski, znalazła wczoraj swe potwierdzenie. Musielibyśmy każdego z zawodników wymieniać osobno, gdybyśmy kogoś chcieli wyróżnić. **Cała drużyna zasłużyła na największe pochwały za nadzwyczaj ambitną grę i twardą nieustępliwą walkę aż do końcowego gwizdka.**

Począwszy od bramkarza Piekły, a skończywszy na Glajcarze wszystkie linie „grały" w drużynie Włókniarza. Gdy Nowak jest w dobrej formie — całość drużyny ludwinowskiej gra jak z nut. Tak było właśnie wczoraj! Grano dokładnie, krótko do nogi, celne podania były dobrze adresowane, wychodzenie na uliczki było pierwszorzędne, a i strzały były liczne i celne. Publiczność miała też powód do zadowolenia i darzyła oba zespoły rzęsistymi oklaskami.

Nie można bowiem odmówić Kolejarzowi poznańskiemu jego umiejętności. Przeciwnik to twardy i groźny **aż do ostatniej chwili.** Specjalnie **Anioła** był niebezpieczny, ale pilnowany dokładnie przez Lasiewicza, nie mógł nic zdziałać. Dobrze grała również cała linia pomocy, a w ataku oprócz Anioły niebezpiecznym strzelcem był Baraniak na [illegible].

SKŁADY DRUŻYN

KOLEJARZ: Wróblewski, Sobkowiak, Wojciechowski, Słoma, Tarka, Czapczyk, Baraniak, Chudziak, Anioła, Gogolewski i Marciniak.

WŁÓKNIARZ: Piekło, Jodłowski, Piekulski, Górecki, Lasiewicz, Bieniek, Parpan, Browarski, Nowak, Bożek, Glajcar.

PRZEBIEG GRY

Mecz zaczął się z 10-minutowym opóźnieniem, a grany był podczas ustawicznie padającego deszczu na oślizgłym i grząskim boisku. Już po-



Wróblewski interweniuje w groźnej sytuacji. Na pierwszym planie nadbiegający Parpan.

czątkowe minuty wskazują, że krakowianie są lepsi technicznie, a gdy Nowak zaczął stosować krótkie podania przyjęte przez współkolegów, przewaga miejscowych uwydatnia się od razu. Lżejsi zawodnicy Włókniarza (za wyjątkiem Bożka) przystosowali się natychmiast do mokrego terenu i ogrywali powolniejszych nieco przeciwników niemiłosiernie.

Już w 5 minucie Włókniarz uzyskuje rzut wolny, a Glajcar przenosi o centymetry ponad poprzeczkę.

W minutę później podanie Nowaka wykorzystuje Browarski, który ostro strzela w poprzeczkę, a odbitą piłkę, pakuje do siatki Glajcar, zdobywając prowadzenie.

Riposta Kolejarza przynosi dwa strzały, które Piekło broni pewnie. Włókniarz jednak pozostaje stale w ataku na bramkę poznańską, a jeden z kornerów o włos nie przynosi dalszego punktu. Dobra gra miejscowych połączona jest również z silnym tempem narzuconym przez gości, które jednak krakowianie chętnie przejmują. Dlatego właśnie gra jest ładna i ciekawa, a ataki krakowskiej drużyny są bardzo ładne.

Jeden z nich przynosi w 23 minucie po akcji całego ataku.

DRUGĄ BRAMKĘ DLA WŁÓKNIARZA

zdobytą przez Bożka.

Wysiłki Kolejarza nie przynoszą żadnego efektu, gdyż napastnicy poznańscy albo bezproduktywnie dryblują w błocie i gubią piłkę, albo też długie a nie celne podania, stają się łupem doskonale grającej defenzywy miejscowych. Jedyna szansa zostaje zmarnowana w 34 minucie, gdy piękna centra Baraniaka mija pustą bramkę Piekły, a żaden z napastników poznańskich nie zdołał wepchnąć piłki do siatki.

Po pauzie obraz gry wcale się nie zmienia. Włókniarz gra nadal doskonale „wozi" poznaniaków po całym boisku i zyskuje widoczną przewagę. Gra się lekko zaostrza, ale uspokojenie następuje szybko **gdy rzut wolny bity przez Jodłowskiego zamieniony zostaje na trzecią**

(Dokończenie na str. 3)

Ciężarowcy FSGT remisują z CRZZ 3:3

Rozegrane w ub. sobotę w Warszawie pomiędzy reprezentacją francuskich związków zawodowych a CRZZ zawody w podnoszeniu ciężarów **zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3.**

W ramach spotkania dwaj Polacy, **Kaczmarek** w wadze koguciej i **Ścigała** w wadze lekkiej poprawili rekordy Polski w trójboju olimpijskim uzyskując łącznie 230 i 277.5 kg.

Botwinnik prowadzi 4:3

MOSKWA (obsł. wł.) — Siódma partia meczu szachowego o tytuł mistrza świata pomiędzy arcymistrzami Botwinnikiem i Bronsztajnem rozgrywana była w piątek. Bronsztajn grając czarnymi zastosował tym razem obronę holenderską. Po 41 ruchach partię tę odłożono. Dogrywka jej nastąpiła w sobotę, przy czym w 66 ruchu zakończyła się zwycięstwem Botwinnika, który wykazał bardzo wysoką technikę gry. **Po 7 partiach prowadzi Botwinnik 4:3.**

Nowy rekord pływacki ZSRR

Ostatnio w Kijowie na basenie Pałacu Kultury Fizycznej M. Gawrisz ustanowiła nowy rekord ZSRR, przepływając 100 m st. kl. w czasie — 1:22.5. Poprzedni rekord należał również do Gawriszowej i wynosił 1.24.4

Liga tenisa stołowego

W niedzielnych rozgrywkach tenisa stołowego o mistrzostwo ligi uzyskano wyniki: **Stal Poznań — Budowlani Warszawa 2:8, Kolejarz Toruń — Kolejarz Warszawa 0:10, Ogniwo Lublin — Unia Chorzów 8:2, Ogniwo Wrocław — Ogniwo Kraków 8:2, Włókniarz Łódź — Stal Siemianowice 4:6.**

Po dotychczasowych spotkaniach tabela przedstawia się następująco:

1. Ogniwo Wrocław	12	24	85:35
2. Ogniwo Kraków	12	19	75:45
3. Budowlani W-wa	12	18	71:49
4. Kolejarz W-wa	12	13	70:50
5. Stal Siemianowice	12	13	66:54
6. Unia Chorzów	11	11	58:52
7. Włókniarz Łódź	12	11	39:61
8. Ogn. Lublin	13	7	57:73
9. Stal Poznań	12	3	40:80
10. Kolejarz Toruń	12	1	19:101

Ciekawe spotkania mimo ciężkiego terenu rozegrała krakowska klasa wojewódzka



Fatalne warunki atmosferyczne i panująca od dłuższego czasu słota sprawiły, że ostatnie zawody o mistrzostwo klasy wojewódzkiej rozgrywane były na grzązkim i śliskim terenie. Rozmiękły teren uwidocznił dobre opanowanie techniczne poszczególnych zawodników a obnażył bezlitośnie braki kondycyjne. Spośród 13 rozegranych spotkań jedno się nie odbyło, ponieważ Stal Olkusz do zawodów nie stawiła się. **Najwyższe cyfrowo zwycięstwo odniosła Spójnia Bieżanów, która pokonała Kolej. N. Sącz.** Pięć spotkań zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym. Stosunkowo słabo **zagrała Stal z Chrzanowa** oraz rezerwa Ogniwa krakowskiego.

GRUPA I.

UNIA KRAKÓW — SPÓJNIA NOWY TARG 2:2 (1:0)

Spotkanie tylko do przerwy stało na dobrym poziomie. Po przerwie Unia zupełnie opadła na siłach.

BUDOWLANI SKAWINA — STAL PRĄDNIK 2:1 (0:0)

Do przerwy gra wyrównana, a po przerwie, tuż pod sam koniec zawodów Budowlani Skawina uzyskują 2 bramki ze strzałów **Pałaca i Drożdżowicza.** Jedyną bramkę dla Stali zdobył **Morek.**

UNIA BOREK — BUDOWLANI KRAKÓW 4:3 (2:3)

Budowlani rozegrali to spotkanie źle taktycznie. Bramki dla Budowlanych uzyskali **Wawrzusiak, Malicki i Panek Wł.** po 1. Dla Unii **Olijwa i Dudek** po 2. Sędziował p. **Kolber.**

TABELKA

1. Spójnia Kr.	3	4	9.3
2. Budowlani Skawina	2	4	3:1
3. Unia Borek	3	4	7:5
4. Unia Kraków	3	3	5:4
5. Spójnia N. Targ	3	3	6:7
6. Budowlani Kr.	2	0	3:6
7. Stal Prądnik	3	0	5:12

GRUPA II

STAL CHRZANÓW — UNIA Jaworzno 2:1 (1:1)

GWARDIA KRAKÓW Ib — UNIA OŚWIĘCIM 2:1 (0:1)

Bramki dla Gwardii zdobyli **Kotaba i Tomala** po 1.

ZKS PŁASZÓW — STAL OLKUSZ 3:0 w. o.

Drużyna Stali Olkusz nie stawiła **się do zawodów.**

TABELKA

1. Stal Chrzanów	3	6	5.1
2. Gwardia Kr. Ib	2	4	8:2
3. Wł. Trzebinia	2	3	6:4
4. ZKS Płaszów	2	2	4:2
5. Unia Jaworzno	3	2	6:8
6. Unia Oświęcim	3	1	1:3
7. Stal Olkusz	3	0	1:10

GRUPA III

SPÓJNIA BIEŻANÓW—KOLEJARZ N. SĄCZ 2:0 (1:0)

Spójnia Bieżanów mimo wygranego spotkania nie zachwyciła kondycyjnie. **Kilku zaledwie zawodników wytrzymało tempo spotkania do końca.** Atak zaś stanowił zlepek pięciu indywidualistów. **Drużyna Kolejarza przeważała zdecydowanie zwłaszcza w drugiej połowie zawodów. Sędziował p. Palka b. dobrze, obie bramki dla Spójni uzyskał Bartuś.**

WŁÓKNIARZ Kr. Ib — UNIA MOŚCICE 1:2 (1:2)

Bramki dla Unii Nowak dla Włókniarza Stochicz.

KOLEJARZ KR. — SPÓJNIA OKOCIM 0:0

W drużynie Kolejarza doskonale zagrał atak, natomiast w Spójni twardo grająca obrona uratowała jeden cenny punkt.

TABELKA

1. Unia Mościce	3	5	4.2
2. Spójnia Okocim	2	3	1:0
3 Spójnia Bieżanów	2	3	3:1
4. Kol. Wieliczka	2	2	2:2
5. Kol. Kraków	1	1	0:0
6. Włókniarz Kr. Ib	1	0	1:2
7. Kol. N. Sącz	3	0	0:4

GRUPA IV.

OGNIWO KR. Ib — STAL ŻYWIEC 0:0

Ogniwo wystąpiło do tego meczu zasilone zawodnikami ligowymi, a to **Parpanem, który zagrał na środku ataku, Rybickim w bramce i Mazurem w pomocy.** Zawodnicy ci zagrali doskonale, a oprócz nich na wyróżnienie zasługuje **Korzeniak.** Drużyna Stali zaimponowała kondycją i ambicją w grze.

WŁÓKNIARZ KĘTY — KOLEJARZ SUCHA 2:1 (0:1)

UNIA ŻYWIEC — WŁÓKNIARZ ZEMBRZYCE 2:2 (1:1)

1. Włókniarz Andrych.	3	5	15:1
2. Kolejarz Wadowice	3	4	5:3
3. Stal Żywiec	3	3	4:2
4. Ogniwo Kr. Ib	3	3	6:4
5. Wł. Zembrzyce	3	3	5:9
6. Wł. Kęty	3	2	4:9
7. Kol. Sucha	3	1	3:14

Żołnierze-przodownicy sportu OWKS



Szeregowy NANDZIK WOLFGANG, lat 21, pochodzenie robotnicze, żołnierz i przodownik sportu, czołowy zawodnik sekcji bokserskiej OWKS Kraków. Macierzystym klubem Nandzika jest drużyna Górnika Mikulczyce, w której barwach stawiał pierwsze kroki. Obecnie od 3-ch miesięcy z powodzeniem uprawia boks w drużynie wojskowej, gdzie znalazł dobre warunki, troskliwą opiekę i fachową pomoc. O tym, że Nandzik w OWKS czuje się dobrze, świadczą najlepiej uzyskane przez niego wyniki. Na 10 stoczonych walk w barwach OWKS zawodnik ten jedną tylko zremisował, nie przegrywając żadnej. Jest również posiadaczem odznaki SPO.



Kapral MASTEK ROMUALD, żołnierz i przodownik sportu. Lat 22, pochodzenia robotniczego. Karierę piłkarską rozpoczął w drużynie Dąbskiego a następnie był czynnym zawodnikiem Spójni. Obecnie jest jednym z najlepszych piłkarzy OWKS, w którym gra od półtora roku.

W rozmowie z nami podkreśla doskonałe warunki do uprawiania sportu, jakie stwarza każdemu żołnierzowi Odrodzone Wojsko Polskie. Troskliwa opieka i fachowi trenerzy, którzy w swej pracy opierają się na wzorach i doświadczeniach trenerów radzieckich przyczyniają się w dużej mierze do uzyskiwania jak najlepszych wyników w każdej dyscyplinie sportu. Mastek jest posiadaczem odznaki SPO.

Szczypiórniści wystartowali do drugiej rundy rozgrywek

W ubiegłą niedzielę po długiej przerwie zimowej rozpoczęły się rozgrywki z drugiej rundy o mistrzostwo I i II ligi szczypiórniaka.

Największe zainteresowanie spośród niedzielnych spotkań towarzyszyło pojedynkowi dwóch czołowych drużyn pierwszej klasy państwowej Budowlanych z Chorzowa i Opola. Zawody te, które mogą mieć decydujący wpływ na zdobycie mistrzostwa **zakończyły się zwycięstwem** drużyny chorzowskiej.

Szczegółowe wyniki niedzielnych spotkań ligowych przedstawiają się następująco:

I LIGA

AZS (KATOWICE) — OGNIWO (KRAKÓW) 9:1 (4:0)

Pierwsze w tym sezonie rozegrane w Krakowie spotkanie o mistrzostwo I ligi szczypiórniaka, w którym zmierzyły się drużyny katowickiego AZS-u i miejscowego Ogniwa **przyniosło wysokie zwycięstwo gościom.** Grę utrudniało ciężkie i błotniste boisko, toteż poziom spotkania był nawet jak na początek sezonu słaby.

Bramki dla zwycięzców uzyskali: **Sidełko 5, Kałdonek i Garcorz po 2.** Dla pokonanych honorowy punkt zdobył **Wasilewski.**
Zawody prowadził p. **Szymański z Wrocławia.**

Kolejarz Tarnowskie Góry — Spójnia Katowice 8:7 (4:3).

Włókniarz Łódź — Kolejarz Gniezno 5:0 w. o.

Budowlani Chorzów — Budowlani Opole 3:2 (1:0).

II LIGA

UNIA KROWODRZA — GÓRNIK SIEMIANOWICE 12:9 (5:2)

Pierwsze spotkanie drugoligowej krakowskiej Unii Krowodrzy przyniosło jej sukces w postaci zwycięstwa nad drużyną Górnika z Siemianowic. Gospodarze przeważali przez cały czas zawodów, prowadząc stałe różnicę kilku bramek. Mimo ciężkiego terenu gra prowadzona była w dość szybkim tempie i stała na niezłym poziomie.

Obfitym łupem bramkowym podzielili się w drużynie zwycięzców: **Folda 4, Kusiak i Surdyka po 3 oraz Muniak i Paluch.** Dla pokonanych bramki uzyskali: **K. Gawliczek 4, H. Gawliczek 2, Kozielski, Złętek** i **Piechaczek.** Zawody prowadził p. **Jany** z Łodzi.

STAL (KUŹNIA RACIBORSKA) — WŁÓKNIARZ KRAKÓW 7:2 (5:1)

W spotkaniu o mistrzostwo II ligi szczypiórniaka **Stal (Kuźnia Raciborska) pokonała wczoraj w Krakowie miejscowego Włókniarza.** Ślązacy mieli przewagę przez cały czas zawodów i byli drużyną lepszą we wszystkich liniach. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Zymonides i Górnik po 2 oraz Piechniczek, Chałek i Kubiczek.** Dla Włókniarza bramki strzelili **Drożdż i Rzepecki.**

Mające się odbyć dwa drugoligowe spotkania: Stal Siemianowice — AZS Wrocław i Kolejarz B. — Kolejarz Opole zostały przełożone na późniejsze terminy.

*

Po niedzielnych rozgrywkach w I lidze szczypiórniaka prowadzą nadal **Budowlani Chorzów przed Budowlanymi Opole i Włókniarzem Łódź.**

W II lidze na czele tabeli znajduje się **Stal Kuźnia Raciborska przed Kolejarzem Opole i Unią Kraków.**

Godziny przyjęć w WKKF

Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej ustala jako dzień przyjęć dla wnoszenia odwołań i zażaleń — każdy poniedziałek w godzinach od 17—19 w biurze Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej przy ul. Manifestu Lipcowego 27 — pokój nr 2.

W określonym dniu i godzinach obowiązki przyjmujących odwołanie i zażalenia pełnić będą przewodniczący, członek prezydium względnie sekretarz WKKF.

LZS zwycięża w marszu „Ostatnim szlakiem bohatera-rewolucjonisty"

LESKO (tel. wł.). W dniu wczorajszym zakończył się marsz patrolowy **„szlakiem gen. Świerczewskiego"**, który rozgrywany był w czterech etapach. Czwarty, najkrótszy etap prowadził z Sanoka do Leska. **Zwycięstwo w tym etapie przypadło drużynie LZS, który przebył trasę w czasie** 1:43,02 przed Gwardią II — 1:47,46 oraz LZS II — 1:51,45.

Zespołowo wygrał ten etap również LZS — 5:26,58 przed Gwardią II — 5:34,53 oraz Gwardią I — 5:54,07.

Wyniki po czterech etapach marszu z Rzeszowa do Leska są następujące: **1) LZS z łącznym czasem** 14:54,23 przed Gwardią II — 15:22,03.

Zespołowo po czterech etapach zwyciężył LZS w łącznym czasie — 46:14,39. Drugie miejsce zajęła Gwardia II z czasem 46:26,19, a trzecie — Gwardia I z czasem 47:10,11.

Zajęcie pierwszego miejsca przez zawodników LZSu przed rutynowanymi zawodnikami Gwardii, należy uważać za wielki sukces sportowców wiejskich.

Wewnętrzno-klubowe zawody szermiercze ZKS Budowlani

W niedzielę odbyły się w Krakowie w sali WKKF, wewnętrznoklubowe zawody szermiercze we florecie, szpadzie i szabli, oraz „pierwszy krok szermierczy" we florecie. Walki stały na dobrym poziomie a przebieg był wyrównany i zacięty. Na zawodach obecny był trener węgierski major **Kevey**, który przygotowuje szermierzy do Akademickich Mistrzostw Świata.

We florecie męskim **pierwsze miejsce zajął najlepszy zawodnik Budowlanych Z. Przeździecki (5 zwyc. bez porażki) przed Krzywieckim i Zabłockim (po 3 zwyc.).**

W szabli również triumfował **Przeździecki, odnosząc 5 zwycięstw w szpadzie, pierwsze miejsce zajął Czajkowski przed Suskim i Michlewiczem.**

Sędziowali bardzo dobrze **dr Papee i Friedrich.**

W pierwszym kroku szermierczym" kolejność była następująca: **1. Zachemski 7 zwyc., 2. Korczyński 6 zwyc., 3. Litewka 5 zw., 4. Soleżka 5. Grymek, 6. Pollak.**

Zamknięcie sezonu na Torkacie

KATOWICE (tel. własny). W ubiegłą sobotę nastąpiło na Torkacie uroczyste zamknięcie tegorocznego sezonu zimowego. W ramach imprez zorganizowanych z tej okazji odbył się występ rewii lodowej Zrzeszenia Sportowego Stal oraz mecz hokejowy pomiędzy lokalnymi rywalami katowickimi Górnikiem i Stalą.

Spotkanie zakończyło się nieoczekiwanym zwycięstwem Górników 6:4 (1:2, 0:1, 5:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Długosz i Jarząb po 2, oraz Bryguła i Horda po 1.** Strzelcami bramek dla Stali byli **Ziaja 2, Zawadzki i Jasiński po 1.**

Sędziowali Solecki i Nyc. Widzów pomimo dżdżystej pogody ok. 3 tys.

Koszykarze Gdańska zwyciężają w Turnieju Miast

W ub. niedzielę zakończyły się w Gdańsku finałowe rozgrywki o puchar „Turnieju Miast" w koszykówce mężczyzn. W finałach startowały reprezentacje **Gdańska, Warszawy, Poznania i Krakowa.**

W wyniku trzydniowych rozgrywek **pierwsze miejsce przypadło Gdańskowi — 3 pkt. przed Krakowem — 2 pkt., Poznaniem — 1 pkt. i Warszawą.**

Reprezentacja Krakowa pokonała Poznań 43:38 i Warszawę 48:42 — **przegrała natomiast w ostatnim dniu turnieju z Gdańskiem 26:31.**

Pięściarze OWKS zwyciężają Włókniarza Kr. 15:5

W zawodach o pięściarskie mistrzostwo Krakowa, jakie odbyły się wczoraj pomiędzy drużynami O.W.K.S-u i Włókniarza **wysokie zwycięstwo odnieśli bokserzy zespołu wojskowego.**

Spośród stoczonych w ramach meczu walk do najciekawszych należało spotkanie w wadze lekkiej pomiędzy **Pasławskim a Leją.** Zwyciężył dzięki lepszej końcówce Pasławski. Pełną temperamentu walkę stoczyli również w wadze półciężkiej **Szymula i Kumorek.** Walka ta zakończyła się dość nieoczekiwaną porażką Kumorka przez t.k.o. w drugim starciu.

Szczegółowe wyniki techniczne przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy OWKS):

w wadze muszej Liedtke zwyciężył v.o. z Harapą z powodu nadwagi tego ostatniego. W walce towarzyskiej wygrał również Liedtke.

W koguciej Brygider już w pierwszym starciu rozstrzygnął walkę ze **Sargą na swoją korzyść.**

W piórkowej Guzy po zaciętej walce wypunktował Nowaka.

W lekkiej po najciekawszej walce wieczoru Leja przegrał nieznacznie na punkty z lepszym kondycyjnie Pasławskim.

W lekkopółśredniej Grzesik nie rozstrzygnął walki z **Kocajdą.**

W półśredniej Grzywocz II **wygrał w II starciu** przez t.k.o. z Kellerem.

W wagach lekkośredniej i średniej Masiarek i Bala (obaj OWKS) zdobyli punkty bez walki z powodu braku przeciwników.

W półciężkiej Kumorek przegrał w drugim starciu przez t.k.o. z Szymulą.

W ciężkiej Nandzik wygrał z Siwułakiem, którego sekundant poddał w drugiej rundzie.

Sędziował w ringu ob. **Bogdanowicz Kl.,** punktowali **Pankowski, Szostak i Moszkowski.**

Kto strzela najlepiej?

W dotychczasowych spotkaniach pierwszej ligi uzyskano 40 bramek przy czym **najwyższe cyfrowo zwycięstwo ma dotychczas na swym koncie Kolejarz warszawski, który pokonał Ogniwo Bytom 5:1.**

Do najlepszych strzelców zaliczają się: Wesołowski (Kolejarz W-wa) i Sulik (Budowlani) — zdobywcy 4 bramek dla swych barw, oraz Nowak, Browarski, Bożek (Włókniarz), Gracz (Gwardia), Cieślik (Unia), Sąsiadek (CWKS) oraz Szularz (Kolejarz W-wa), którzy zdobyli po dwie bramki.

Podobnie jak w roku ubiegłym

Ogniwo zwycięża Unię na jej boisku 2:1

będąc technicznie lepszym zespołem

CHORZÓW (tel. własny). Krakowskie Ogniwo jeszcze raz udowodniło, że posiada **jedną z najlepszych pod względem technicznym w kraju drużyn piłkarskich.** Niedzielny mecz o mistrzostwo pierwszej ligi z chorzowską Unią **wygrali krakowianie zasłużenie,** dając sobie doskonale radę z błotnistym boiskiem i śliską piłką. Goście od pierwszych minut narzucają ostre tempo, stale goszczą pod bramką Wyrobka, ale bramki nie padają. W okresie tym **gra była bardzo ładna i stała na poziomie, rzadko oglądanym na naszych boiskach.** Jednak po 30 minutach krakowianie chwilowo opadli na siłach. Wykorzystują to momentalnie gospodarze, **zdobywając w 30 min. prowadzenie ze strzału Cieślika.** Było to jednak wszystko na co stać chorzowian.

Po zmianie stron **piłkarze Ogniwa dyktują znów ostre tempo.** W krótkich okresach czasu **Ogniwo zdobywa dwie bramki ze strzału Kuczyńskiego w 18 min. i Pawłowskiego w 21 min.**

Od tego czasu goście zwalniają tempo i starają się utrzymać wynik. Piłkarzom Unii nie starczyło już sił, by przejąć inicjatywę w swe ręce, toteż dalsze i bardziej sporadyczne ataki krakowian omal nie przynoszą dalszych bramek. Rajtar jest dwa razy sam na sam z Wyrobkiem, a **strzał Pawłowskiego broni rękami Bartyla, za co sędzia z jemu tylko wiadomych powodów nie podyktował rzutu karnego.**

Ogniwo, które w tym meczu grało w składzie: Hymczak, Glimas., Gędłek, Kolasa, Kaszuba, Pawlikowski, Bobula, Radoń, Pawłowski, Rajtar i Kuczyński, wygrało mecz zasłużenie. Żelazna obrona drużyny krakowskiej wraca do formy i jej właśnie **zasługą jest niedzielne zwycięstwo.** Atak podobał się więcej niż w meczu z imiennikami w Bytomiu, a o pierwszeństwo w ofensywie walczyli **Rajtar i Pawłowski.**

Unia zawiodła przede wszystkim kondycyjnie. Formacje defensywne za wyjątkiem Wyrobka, który przepuścił kompromitująco bramki, zagrały dobrze. Z atakiem było natomiast znacznie gorzej. Znajdujący się w słabej formie Cieślik psuł wszystkie zagrania kolegów, którzy zresztą nie lepiej od niego wypadli.

Sędzia p. Jędrzejczyk z Kielc swymi orzeczeniami krzywdził obydwie drużyny.

Widzów około 15.000.

Kolejarz W-wa gromi Ogniwo Bytom

5:1 (2:0)

WARSZAWA (tel. wł.) Pierwsza wizyta „beniaminka" ligi w stolicy **przyniosła mu wysoką porażkę.** Bytomiacy natrafili na dobrze dysponowanych gospodarzy i będąc drużyną gorszą technicznie nie potrafili skutecznie paraliżować akcji ofensywnych Kolejarza, którego zawodnicy długimi przerzutami szybko zdobywali teren, kończąc swe zagrania pięknym strzałem.

Dużą „zasługę" w zdobyciu bramek ponosi boisko. Było ono oślizgłe, przez co lepsi techicznie kolejarze łatwiej dawali sobie na nim radę.

Początkowe 30 min. nie zapowiada tak wysokiej porażki Bytomia, lecz w tym okresie gry lepiej grający gospodarze zdobywają 2 bramki uzyskane przez Łącza i Szularza.

Przewaga gospodarzy trwa w dalszym ciągu i po pauzie. W 6 min. po przerwie **Wesołowski** zdobywa trzecią bramkę po ładnym zagraniu z Łączem. Następuje krótki okres bombardowania bramki bytomskiej, ale **Skromny broni bardzo dobrze.** Nie może on jednak przeszkodzić zdobyciu czwartej bramki przez miejscowych, która padła z **rzutu wolnego bitego przez Łącza** oraz **poprawki Szularza.**

Po chwili Łącz przebija się przez linie obronne, wybiegający Skromny rzuca mu się pod nogi. Łącz zdąża jeszcze posłać piłkę w kierunku bramki, lecz piłka staje w kałuży wody na linii bramkowej, skąd wybija ją pomocnik bytomski.

Dopiero w 79 min. piątą bramkę zdobywa **Wesołowski,** a honorową bramkę dla bytomiaków strzela na 3 min. przed końcem zawodów — **Biskupek.**

Sędziował słabo p. Fomin z Radomia. Widzów 12.000.

Dramatyczny mecz Gwardii w Radlinie

W 87-ej minucie 2:1 w 88-ej — 2:2

RYBNIK (tel. wł.). Do meczu tego drużyny wystąpiły w następujących składach:

GÓRNIK: Budny (Pojda), Pytlik, Bober, Zdrzałek, Grzegoszczyk, Kurzeja, Wenglorz, Szleger, Franke, Warzecha (Proksza), Dybała.

GWARDIA: Jurowicz, Dudek, Snopkowski, Ślizowski, Szczurek, Legutko, Mordarski, (Cisowski), Jaskowski, Kohut, Gracz, Łapiński (Mordarski).

Aczkolwiek trudno jest na ciężkim boisku radlińskim wygrać z tamtejszym Górnikiem, **to jednak Gwardia mogła tego dokonać prowadząc jeszcze na 2 min. przed końcem meczu 2:1.**

Nie było to jednak przejawem całkowitej przewagi Gwardii nad Górnikiem, lecz wynikiem dobrych akcji najlepszego zawodnika krakowskiego — **Gracza,** który zdobył piękne 2 bramki. Sytuacja bowiem — sądząc z przebiegu gry — przedstawiała się w ten sposób, że z 90 min. gry **prawie 60 należało do gospodarzy, którzy w tym okresie nieustannie przebywali pod bramką Jurowicza.**

Gwardia zaczęła bardzo dobrze, a dopóki starczyło sił Szczurkowi, by w pełni wywiązać się z obowiązku środkowego pomocnika, akcje ofensywne napadu krakowskiego układały się dobrze i Gwardia w tym okresie przeważała.

Niestety Szczurek po 15 min. zaczął grać na „chodzonego" spychając cały ciężar swych obowiązków na Dudka, a sam stał na środku i przyglądał się akcjom współkolegów.

Po 15 min. gry **Górnicy przeszli do ofensywy i zdobyli pierwszą bramkę przez Wenglorza w 29 min. po bardzo ładnej kombinacji całego ataku.** Trzeba zaznaczyć, że jeszcze przed tą bramką Górnicy mieli dwie okazje, lecz jeden z silnych strzałów Jurowicz przerzucił na korner, zaś Szleger z 5 m strzelił w aut.

Po pauzie Gwardia znowu narzuciła silne tempo, a w 3 min. **Gracz pięknie przerzucił głową piłkę ponad Budnym, uzyskując wyrównanie.**

Od tej chwili przewagę zdobywają ponownie Górnicy, którzy niebezpiecznie naciskają. Najgroźniejszym w tym okresie był **Dybała,** który szerzył zamieszanie na polu karnym Gwardii. Górnicy radlińscy mieli w tym okresie dwie dogodne sytuacje, zaś Gwardia jedną — niewykorzystane.

Wynik 1:1 trwał do 85 min. gry, w której to prawy łącznik krakowski — **Gracz przejął piłkę podaną mu przez Mordarskiego i posłał ją silnym strzałem do siatki Budnego, uzyskując — zdawało się zwycięską bramkę.** Tak jednak niestety nie było. Górnicy bowiem nie speszyli się, atakowali nadal zawzięcie, a **na dwie minuty przed końcem zawodów Franke głową zdobył wyrównanie.**

Jeszcze w ostatniej minucie Górnicy mogli uzyskać zwycięstwo, ale Dybała z 2 m strzelił w ręce Jurowicza.

W obu drużynach wyróżnić należy **doskonale broniących bramkarzy Jurowicza i Budnego** oraz w Gwardii **Dudka i Gracza.** Obaj debiutanci Ślizowski i Łapiński nie zadowolili.

U Górników dobra obrona oraz **Szleger i Dybała w napadzie.**

Mimo rozmokłego boiska gra była bardzo szybka i ciekawa, a w całości stała na dobrym poziomie.

Sędziował p. **Andrzejak** z Łodzi **dobrze.** Widzów 12.000.

GWARDIA Szczecin znów przegrywa na swoim boisku

Budowlani—Gwardia Szczecin 4:0 (3:0)

SZCZECIN (tel. wł.). Mimo, że Budowlani odnieśli zasłużone zwycięstwo, nie zaimponowali specjalnie. Dwie bramki zawinił słabo grający bramkarz szczeciński **Paźniewski** wespół z obroną.

Do pauzy przewagę mieli Budowlani, którzy zdobyli w 13 minucie pierwszą bramkę przez **Sulika,** pięknym strzałem z woleja. Po tej bramce miejscowi mieli okazję do wyrównania, lecz słabo grający atak nie potrafił wykorzystać nadarzającej się okazji.

Tymczasem Budowlani po ładnym ataku, zdobyli drugą bramkę, której strzelcem był ponownie **Sulik** (głową).

Tuż przed przerwą **Pilarek** zdobywa trzecią bramkę dla Budowlanych przy czym nie bez winy był bramkarz szczeciński.

Po pauzie przewagę uzyskuje szczecińska Gwardia, której atak niestety gra fatalnie. Zwłaszcza Cyganik nie potrafi powiązać tej linii, a kilka dogodnych pozycji nie zostaje wykorzystanych.

Inna rzecz, że obrona Budowlanych, **Janduda — Karmański, grała bardzo dobrze i jej oraz Janikowi w bramce należy zawdzięczać, że nie padła żadna bramka.**

Czwarta bramka dla Budowlanych padła w 15 minucie po pauzie, wówczas — kiedy miejscowi mieli właśnie przewagę. Wystarczył jeden wypad, dobre dośrodkowanie i **ładny strzał Spodziei, który posłał piłkę do siatki miejscowych po raz czwarty.**

Sędziował p. **Bukowski z Radomia dobrze, przy 12.000 widzów.**

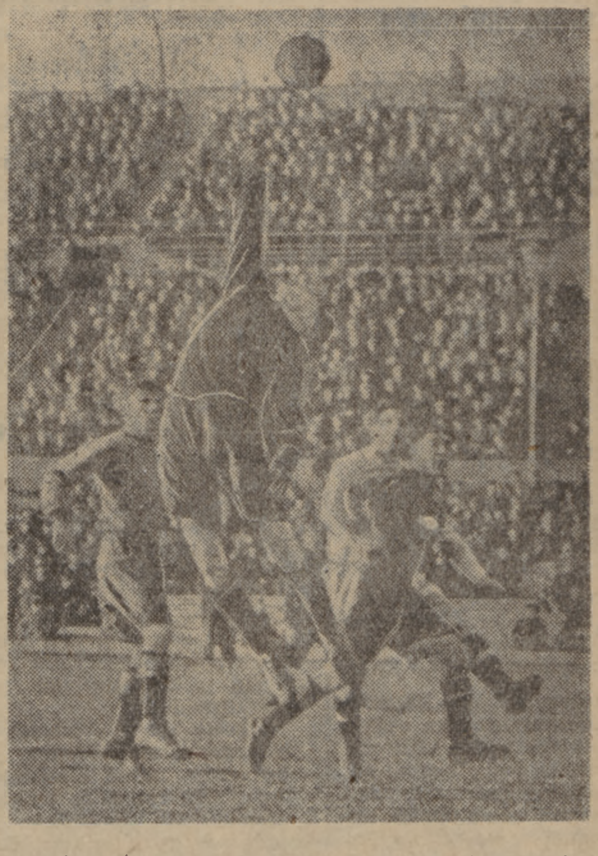
Na wyróżnienie u Budowlanych zasługuje tylko obrona i Janik, oraz Sulik strzelec dwóch bramek. U miejscowych, **dobrze grał tylko Opitz.**

Pierwsza bramka już w 5-ej minucie



Ostry strzał Browarskiego w poprzeczkę poprawił Glajcar i Włókniarz już w 5 minucie uzyskał prowadzenie.

Liga piłkarska w ZSRR ruszyła ze startu



Piłkarze radzieccy rozpoczęli już sezon. Na południu kraju trwają już rozgrywki ligowe, natomiast pierwszy mecz ligowy w Moskwie rozegrany zostanie 2 maja. Zamieszczone zdjęcie przedstawia fragment z zeszłorocznych rozgrywek o mistrzostwo ligi radzieckiej Dynamo — Skrzydła Sowietów.

Kondycja to jeszcze za mało by pokonać CWKS

Wojskowi zwyciężają Włókniarza Łódź 2:0 (1:0)

ŁÓDŹ (tel. wł.). Ligowe spotkanie CWKS — Włókniarz Łódź zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 2:0 (1:0). Łodzianie zagrali słabo i poza kondycją niczego nie pokazali. Szczególnie słabo zagrał obrońca **Rączko,** który w dużym stopniu przyczynił się do utraty pierwszej bramki. Bramka ta padła w 26 min. pierwszej połowy gry **ze strzału nieobstawionego Sąsiadka.** Do tego momentu gra była żywa i dosyć ciekawa. Łodzianie mieli **kilka doskonałych sytuacji podbramkowych,** ale mało zwrotny **Szymborski nie potrafił ich wykorzystać.**

W tym okresie czasu gra straciła wiele na swym poziomie i stała się mniej ciekawa. Gospodarze nie potrafili należycie współpracować we wszystkich liniach i grali raczej chaotycznie.

Po przerwie Włókniarze coraz częściej goszczą pod bramką CWKS. Niestety szereg dogodnych momentów nie zostało wykorzystanych z winy niezdecydowanych napastników. W tym czasie **Stefaniszyn skutecznie interweniuje.** M. in. wyłapuje on groźny strzał Szymborskiego.

W ostatniej minucie gry prawoskrzydłowy łodzian Paces nie trafił do pustej bramki.

Drugą bramkę zdobyli wojskowi po ładnej i szybkiej akcji **w 35 min. gry z ostrego strzału Górskiego.**

Z drużyny CWKS wyróżnił się bramkarz **Stefaniszyn, Górski i Sąsiadek.** Nieźle grał Orłowski, który pilnie obstawiał Szymborskiego. Nadmienić należy, że drużyna łódzka wystąpiła do tego spotkania **bez chorego Hogendorfa.**

Sędziował p. **Lesiak** z **Poznania** dobrze. Widzów około 18 tys.

Włókniarz—Kolejarz 4:0

(Dokończenie ze str. 1)

bramkę dla Włókniarza.

Winę ponosi Tarka, który zmylił bramkarza chcąc wziąć piłkę na głowę, lecz w ostatniej chwili uchylił się i pi a wpadła do siatki.

W niedługim czasie Włókniarze uzyskują dalszą bramkę, gdy Glajcar



Pojedynek Nowaka z Wróblewskim zakończył się wybiciem piłki w pole przez bramkarza Kolejarza.

pięknie wypuszczony przez Bożka **zostaje przy strzale sfaulowany na polu karnym przez Sobkowiaka.**

Rzut karny zamienia Bożek na czwartą bramkę. Wiele dogodnych sytuacji marnuje Parpan, strzelając albo w aut albo pozwalając sobie odebrać piłkę.

Sędzia Krumcholz z Bielska wywiązał się ze swego zadania bardzo dobrze.

Publiczności około 10.000.

Z. Chr.

Górnik Bytom — Ogniwo Tarnów 2:0 (1:0)

BYTOM (tel. własny). W niedzielę rozegrany został w Bytomiu towarzyski mecz piłkarski pomiędzy czołowymi drugoligowymi drużynami Górnikiem Bytom i Ogniwem Tarnów.

Spotkanie po ciekawej i na dobrym poziomie stojącej grze **zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 2:0 (1:0).**

Obydwie drużyny wystąpiły do spotkania w swych najsilniejszych składach. Bramki dla Górnika zdobyli: **Krasówka** i nowopozyskany z Sosnowca **Dudek.**

Sędziował dobrze p. Walczak. **Widzów 3 tys.**

„Prima aprilisowe" wiadomości

Zgodnie z tradycją zamieściliśmy we wczorajszym numerze **„Echa Krakowskiego"** na stronie sportowej dwie wiadomości prima aprilisowe. **Były** to: zapowiedź przyjazdu najlepszych ping-pongistów świata do Krakowa oraz notatka o powrocie Stefaniszyna do krakowskiego Włókniarza. Mamy nadzieję, iż Czytelnicy szybko zorientowali się w żarcie i nie dali wprowadzić się w błąd.

Semenow zwycięzca biegu „L'Humanite" o swym sukcesie



Na zdjęciu zwycięzca biegu Semenow (ZSRR) oraz najlepszy zawodnik francuskich związków zawodowych (FSGT) — Le Noay.

W tegorocznym biegu na przełaj, organizowanym przez redakcję francuskiego pisma „l'Humanite" w Paryżu, pełny sukces odnieśli zawodnicy radzieccy, zajmując pierwsze osiem miejsc. Sukces zawodników Związku Radzieckiego jest tym większy, że startowali oni wraz z doskonałymi Węgrami, Czechosłowakami, Rumunami i najlepszymi biegaczami sportu robotniczego Francji i Włoch.

Zwycięstwo w biegu odniósł 23-letni Semenow, jeden z najlepszych długodystansowców na świecie. Po odniesionym zwycięstwie Semenow oświadczył:

„Dumny jestem, że osiągnąłem zwycięstwo w tak silnej konkurencji. Trudna trasa i wysoka klasa konkurentów wymagała dużej ambicji i silnej woli zwycięstwa. Spotkania pomiędzy zawodnikami sportu robotniczego przyczyniają się do wzmocnienia przyjaźni międzynarodowej i służą sprawie utrwalenia pokoju".

Piłka nożna w NRD

Ostatnie ligowe spotkania piłkarskie w Niemieckiej Republice Demokratycznej wyłoniły mistrza, którym został **KWU Erfurt zdobywając 42 punkty.** Drugie miejsce w tabeli przypadło **Chemie — Leipzig 41 pkt., przed Motor — Zwickau 39 pkt.**

*

W Niemieckiej Republice Demokratycznej znajduje się niewielka miejscowość **Brieske.** Piłkarze tamtejszego klubu o nazwie swej miejscowości biorą udział w rozgrywkach pierwszej ligi. Ciekawe jest to, że — chociaż Brieske liczy zaledwie 6 tysięcy mieszkańców — na meczu ligowym przeciw Thale, obecnych było ponad 12 tysięcy widzów.

*

Ligowy klub piłkarski **Mechanik Gera** w Niemieckiej Republice Demokratycznej otrzymał nowego trenera. Jest nim **Gloede**, który do niedawna opiekował się piłkarzami zachodnio-niemieckiego klubu FK Pirmasens.

Gloede nie mógł pogodzić się z zasadami wychowania sportowców w Niemczech Zachodnich oraz ich pseudoamatorstwem, i **postanowił przenieść się do NRD.**

Wyścig Praga-Warszawa ogniwem międzynarodowej przyjaźni i braterskiej współpracy sportowców

„Rude Pravo" o Wyścigu Pokoju

Na łamach „Rudeho Prava", centralnego organu Komunistycznej Partii Czechosłowacji, ukazał się artykuł omawiający wyścig kolarski Praga—Warszawa, w którym czytamy:

„Z końcem kwietnia przyjadą do CSR kolarze z państw Demokracji Ludowej, NRD i postępowi reprezentanci krajów kapitalistycznych, by 1 maja wyruszyć z Pragi na długą trasę prowadzącą do bohaterskiej Warszawy.

Wyścig kolarski Praga—Warszawa nazwany został **Wyścigiem Pokoju** i słusznie, bowiem całą swą **popularność i swe siły oddaje on służbie walki o pokój.**

Trzy miliony widzów u nas i w Polsce manifestowało w zeszłym roku z okazji wyścigu, za pokojem. Serdecznie witali oni na trasie zawodników, którzy w poszczególnych etapach mierzyli swe siły, a w okresach odpoczynku zapoznawali się z osiągnięciami naszego i polskiego ludu.

Wyścig Praga—Warszawa stał się tradycyjną manifestacją, w której corocznie naród czechosłowacki i lud polski razem ze wszystkimi zagranicznymi uczestnikami wyścigu oddaje hołd Związkowi Radzieckiemu i Generalissimusowi Stalinowi, za to, że oswobodzili narody Europy spod okupacji faszystowskiej.

Silniejszy i bogatszy niż kiedykolwiek przedtem lud nasz manifestuje z okazji wyścigu swą wolę pracy przy budowie socjalizmu, wolę utrzymania pokoju, któremu zagrażają zachodni imperialiści agresją w Korei i groźbą wojny. — **Nie zastraszą oni jednak tych, którzy znają siłę obozu pokoju.**

Sam wyścig nie ma na świecie równego sobie. Nie ma przy nim szumnej reklamy wytwórni rowerowych czy też „coca cola", jak to jest na Tour de France.

Wyścig Praga—Warszawa jest chlubą naszego wychowania fizycznego, jest ogniwem przyjaźni i współpracy między sportowcami i dobrym sprawdzianem ich sił. — Daje on zawodnikom sposobność zwiększenia swej zdolności do pracy i obrony kraju.

W samym wyścigu i podczas jego przygotowania przejawia się wzorowa współpraca polskich i czechosłowackich organizatorów. Wyścig Pokoju jest wspólnym dziełem pracowników polskiej i czechosłowackiej kultury fizycznej.

Tegoroczny, czwarty z rzędu Wyścig Pokoju, przygotowywany jest na dobrych tradycjach i doświadczeniach lat ubiegłych i na osiągnięciach obozu pokoju, który **żąda zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wycofania obcych wojsk z Korei.**

Za miesiąc przywitamy zagranicznych uczestników Wyścigu Pokoju. Z dumą pokażemy im, jak przez okres minionego roku zwiększyliśmy siły obozu pokoju i o ile uczyniliśmy nasz lud szczęśliwszym i silniejszym do obrony pokoju na świecie.



MISTRZOSTWA EUROPY W PIŁCE KOSZYKOWEJ

3 maja br. odbędą się we Francji mistrzostwa Europy w piłce koszykowej. Paryski Pałac Sportowy gościć będzie najlepszych koszykarzy następujących krajów: **ZSRR, Austrii, Francji, Czechosłowacji, Turcji, Bułgarii, Niemiec, Szkocji, Egiptu, Finlandii, Grecji, Holandii, Włoch, Luksemburgu i Portugalii.**

KANAŁ LA MANCHE NĘCI PŁYWAKÓW

Do próby przepłynięcia kanału La Manche zgłosiła się ostatnio dwudziestoletnia **Ginette Polder** oraz **Henri Morel**, który jest dziesiątym francuskim kandydatem w tym maratonie pływackim.

KTO PROWADZI W ZAGRANICZNYCH LIGACH PIŁKARSKICH?

We wszystkich krajach są już w pełni piłkarskie rozgrywki ligowe. W lidze angielskiej prowadzi **Tottenham Hotsp. 44 pkt przed Middlesborough 41 pkt i Arsenalem 39 pkt.** We francuskich rozgrywkach ligowych prowadzi **Le Havre 32 pkt przed St. Etienne 31 pkt i Nizza 30 pkt.** W lidze włoskiej na czele tabeli znajduje się **Milano 46 pkt.**, przed **Internazionale 43 pkt. i Juventusem 40 pkt.** W lidze duńskiej w tabeli prowadzi klub **Akademisk 13 pk. przed Frem 11 pkt i Boldklubben 10 pkt.**



Rys. Janina P. Nowakowa

JAN MACIEJKO, czołowy hokeista wielokrotny reprezentant Polski i zasłużony mistrz sportu, który ostatnio wygłosił w Okr. Domu Oficera w Krakowie odczyt na temat pobytu polskich hokeistów w Związku Radzieckim.

Ach ten atak...



KIBICE W POCIĄGU

— Może by pan tak z łaski swojej podniósł wyżej ten numer „Piłkarza"! My również chcemy się dowiedzieć, jak grają nasi „bombardierzy" z Ogniwa!!!!!

Do klasycznego repertuaru satyrycznego, obejmującego, jak wiadomo dowcipy o Szkotach, wariatach, teściowej, itp. został włączony nowy dział, który nie prędko zostanie usunięty.

Są to mianowicie „kawały" o ataku Ogniwa krakowskiego, które rozgoryczeni kibice żółto-czerwonych opowiadają sobie przed meczem Ogniwa lub w czasie gry. Nasi sprawozdawcy zebrali kilka dowcipów o tej „bojowej" linii Ogniwa, które poniżej zamieszczamy:

Popularna fraszka piłkarska:
ÓSME ŚWIATA DZIWO
— TO ATAK OGNIWO!

*

Po zdobyciu przez Pawłowskiego wyrównującej bramki w ostatnim meczu pucharowym z Ogniwem bytomskim, dwaj zagorzali kibice drużyny krakowskiej obserwujący mecz, długo zachwycali się nad pięknym — ich zdaniem — strzałem napastnika Ogniwa krakowskiego.

Chcąc zasięgnąć dalszych szczegółów w tej sprawie zwrócili się po meczu (przegranym niestety 1:2) do szczęśliwego strzelca:

— Może nam pan powie, jak to było z tą bramką, którą pan tak pięknie zdobył?...

— Zwyczajnie — odparł Pawłowski — Kolasa, nie mogąc sobie poradzić z pomocnikiem bytomskim, pozbył się piłki, podając ją do mnie. Ja również chciałem strzelić w aut, by zakończyć tę akcję, ale mi nie wyszło. No cóż robić. Tak się jakoś złożyło, że piłka wpadła do siatki. Czasem i nam się to zdarza — rozłożył bezradnie ręce „napastnik" — Ogniwa.

*

W czasie wieczorku tanecznego, na którym obecni byli również piłkarze Ogniwa, jedna z tancerek zwraca się do swego partnera:

— Ależ pan tańczy zupełnie bez temperamentu...

— Jak to — oburzył się sportowiec — przecież jestem napastnikiem Ogniwa!!

— A więc to dlatego...

*

W najbliższym czasie długoletni szatny Ogniwa J. Wiecheć będzie obchodził jubileusz 27-lecia swej pracy w klubie.

Chcąc uczcić ten jubileusz, napastnicy pierwszej drużyny Ogniwa zobowiązali się zdobyć 5 bramek. Ta zawrotna ilość goli, uzyskana ma być zaledwie w 3 meczach.

*

Pod wpływem alarmujących artykułów w prasie i niezadowolenia swych kibiców, kierownictwo Ogniwa nosi się z zamiarem przegrupowania drużyny. W najbliższym meczu ujrzymy atak w następującym zestawieniu: Hymczak — Gędłek — Kaszuba — Glimas — Mazur, podczas gdy tyły wystąpią w składzie — Rajtar w bramce, Kuczyński i Kolasa w obronie, oraz Pawłowski — Bobula i Radoń w pomocy.

Wówczas po raz pierwszy prasa napisze, że atak Ogniwa był najlepszą częścią drużyny.

*

Podane powyżej dowcipy można traktować jako „prima aprilisowe" kawały, ale można też opowiadać je przez cały rok. Będą zawsze aktualne.

CO ROBI BRAMKARZ PRZECIWNIKA GDY GRA ATAK OGNIWA



DO PRZERWY



PO PRZERWIE

Tęsknota kibiców szwedzkich

Do Göteborga zawinął parowiec szwedzki, z którego wysiadła duża, bo licząca przeszło 200 osób grupa mężczyzn. Pogoda była fatalna. Wiał silny wiatr, padał deszcz. Z podniesionymi kołnierzami i skuleni weszli pasażerowie statku do budynku celnego. Po załatwieniu formalności paszportowych wyszli na peron, oczekując na pociąg do Sztokholmu. Utworzyły się spore grupki, prowadzące ożywioną dyskusję. Temat poruszany przez byłych pasażerów okrętu nie był jednak przyjemny, gdyż co chwilę któryś z wycieczkowiczów wzdychał głęboko, a inny znów z ubolewaniem kiwał głową. Wielu nawet miało łzy w oczach.

Młody dziennikarz szwedzki Olaf Bergström zaintrygowany ponurą grupą wycieczkowiczów, zwrócił się do jednego z byłych pasażerów okrętu z zapytaniem o przyczyny smutnego nastroju.

Zagadnięty odparł.

— Jedziemy z Włoch. Widzieliśmy mecz FC Milano — Juventus, w którym grali nasi rodacy, emigranci...

— Aa, więc to panowie jesteście grupą kibiców szwedzkich, którzy stęsknili się za dobrą szwedzką piłką nożną i wyjechali do Mediolanu, by zobaczyć grę Nordhala i jego kolegów — wykrzyknął „spostrzegawczy" dziennikarz z Göteborga, po czym poprosił zebranych o dalsze szczegóły gry zawodników szwedzkich występujących w barwach ligowych drużyn włoskich.

— No cóż, Szwedzi grają doskonale, a dwie bramki zdobyte w tym meczu przez Nordhala i Liedholma były w najlepszym gatunku. Takich bramek nie widzimy już na naszych stadionach... — wzdychali kibice.

Tak, tak... Snobistyczni entuzjaści piłkarstwa szwedzkiego rozpaczają nad utratą najlepszych zawodników i chcąc widzieć ich grę, muszą jeździć aż do Włoch. Nie rozpaczają natomiast emigranci-piłkarze szwedzcy, którzy sprzedali swój talent temu, kto dał więcej. Za kilka lat gdy na horyzoncie piłkarskim zgasną gwiazdy braci Nordhali i ich kolegów skandynawskich, zawodnicy ci zostaną wyrzuceni z klubów, dla których obecnie pracują i powiększą milionowe rzesze bezrobotnych.

Takie jest bowiem prawo panujące w sporcie kapitalistycznym.

Zdjęcia w dzisiejszym „Piłkarzu": Borek, „Ruch" i „Regards"

*

Rysunki satyryczne: Olszak, „Frischer Wind", oraz „Neue Berliner Illustrierte"

Bieg sztafetowy Spójni



W sztafecie kół sportowych Spójni startowała również sztafeta koła sportowego Centrali Mięsnej

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III. p. — Tel. centrala 546-34. Dział sportowy tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". w Krakowie, Wiślna 2, I. p. — Tel. 358-62. — Kolportaż 244-79.
Biuro ogłoszeń Bohaterów Stalingradu 4. Tel. 535-60. — Drukarnia Prasowa w Krakowie, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków ul. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—2—10000